

PIESZY RAJD „DO ŹRÓDEŁ MLECZKI”

W dniu 19 września 2015r odbył się pieszy rajd pod hasłem „Do źródeł Mleczki”. Wzięli w nim udział chętni uczniowie z klas 1, 2 i 3 naszego Gimnazjum pod opieką swoich nauczycieli : Elżbiety Wielobób, Adama Kaniucha i Wiesława Nitychoruka. W sobotni poranek autokarem dojechaliśmy do miejscowości Jawornik Polski - Przedmieście, skąd udaliśmy się już pieszo w kierunku tunelu kolejki wąskotorowej potocznie zwanej „Dynówką”. Jest to najdłuższy w Europie tunel wybudowany w latach 1900-1904 liczący 602 m. Tuż przed wejściem chłopcy zauważyli leżącą przy torach żmiję zygzakowatą. Dobrze, że było zimno to była trochę ospała. Spacer przez tunel dostarczał nam wielu wrażeń – ciemno, opadające krople wody ze stropu i widoczne w świetle latarek malownicze nacieki węgla wapnia wyługowane z ziemi kilkanaście metrów wyżej lub żelaziste smugi rdzawej barwy. Humory nam dopisywały, gorzej było z pogodą gdyż albo mżyło, albo padało albo wręcz lało.

Po wyjściu z tunelu powędrowaliśmy na zachód, w pierw polami a potem chodnikiem przez wieś Szklary – na razie mżyło. Za Szklarami skręciliśmy na wschód szukając w Krzynowiskach (przysiółek Dylągówki) źródeł Tatyni – już kropiło – deszcz drobny. Po drodze krótki postój w lesie (buczyna karpacka) na posiłek, i dalej w stronę Wólki Hyżneńskiej – no tutaj już padało a momentami lało. Ale nie pogarszało to nastrojów uczestników, którzy nie zauważali tych przeszkód. Każdy oczekiwał celu naszej wyprawy – źródeł Mleczki. No i w końcu dotarliśmy do zalesionej olchami, topolami i świerkami doliny wijącej się malowniczo między dwiema zabudowanymi drogami Wólki Hyżneńskiej. Znaleźliśmy korytko ciekę o szerokości i głębokości 30 cm. Niestety ta odnoga ze względu na długotrwałą wakacyjną suszę była pozbawiona wody. Lecz dopływająca z boku struga równie wąska i płytka zaspokoila oczekiwania wędrowców. Początek tej strugi to wysokie zbocza (5-7m) z których wypływały tak zwane przez miejscowych młaczki (młaki) lub młaczki – skąd niektórzy

wywodzą pochodzenie nazwy królowej rzek powiatu przeworskiego. Niektórzy uczestnicy wyprawy byli zawiedzeni, jednak warto zdać sobie sprawę, że również największe rzeki wypływają z takich źródełek.

Pamiętkowe zdjęcia, przedarcie się przez chaszczę i wędrujemy wygodną szosą wzdłuż Mleczki do której dopływają kolejne potoczki zasilając ją. Kierując się na północ docieramy do Grzegorzówki, gdzie w przysiółku Dynowska Strona skręcamy na wschód. Przed nami ostatnie 5 km z 17 kilometrowej trasy. Szlak wiedzie doliną Mleczki przemykającej z prawej na lewą stronę drogi. Dolina o szerokości 100-300 m gęsto porośnięta drzewami na których widać pierwsze oznaki zbliżającej się jesieni. Dochodzimy powoli do Hadli Szklarskiej, gdzie oczekuje na nas autobus. Na szczęście uprzejmy kierowca dojechał leśną drogą jak najbliżej przemoczonych i zmęczonych uczestników wyprawy.

fotoreportaż